



PRZYKŁADOWA PEŁNA ODPOWIEDŹ

Motyw winy i kary. Omów zagadnienie na podstawie *Zbrodni i kary* Fiodora Dostojewskiego. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

LEKTURA BAZOWA

Fiodor Dostojewski, *Zbrodnia i kara*

EPOKA

Realizm

CZAS WYPOWIEDZI

ok. 4 min

OPRACOWANIE

nauczyciele Odrabiamy

ZESKANUJ TELEFONEM ALBO KLIKNIJ

**Kursy maturalne**

Pakiet 10 kursów do matury 2027 od Odrabiamy.pl.

**Przećwicz to pytanie**

Darmowy symulator matury ustnej. Ocena wg kryteriów CKE.

**Posłuchaj**

Darmowy kurs z opracowaniem pytań jawnych 2027.

JAK Z TEGO KORZYSTAĆ

To gotowa wypowiedź, taka jak na egzaminie. Etykiety na marginesie pokazują, z jakich kroków się składa. Nie ucz się jej na pamięć: zbuduj własną według tego samego planu, a potem sprawdź się w symulatorze (kod QR „Przećwicz to pytanie” wyżej).

TEZA

wstęp, który od razu mówi, co będziesz udowadniać

Literatura często odzwierciedla życie i porusza tematy, które bezpośrednio dotyczą człowieka. Jednym z nich jest motyw winy i kary. Jego popularność wynika z ludzkiej potrzeby sprawiedliwości, czyli przekonania, że każda wina musi zostać ukarana. Autorzy chętnie wykorzystują ten motyw, żeby badać ludzką naturę i moralność. W wielu dziełach czytamy o bohaterach, którzy ponoszą konsekwencje swoich czynów i zmagają się z wyrzutami sumienia, a także próbują zrozumieć własne błędy. Ale przede wszystkim utwory te pouczają, że nie ma winy bez kary.

Z LEKTURY

sceny i postacie z
lektury bazowej
omówione pod tezę

W *Zbrodni i karze* Fiodora Dostojewskiego główny bohater, Rodion Raskolnikow, popełnił podwójne morderstwo. Z premedytacją zabił lichwiarkę, wierząc, że ma prawo decydować o cudzym życiu. Jego przekonania były inspirowane ideą nadczłowieka, według której ludzie dzielą się na „zwykłych” i wybitnych, wyjątkowych. Rodionowi wydawało się, że stoi ponad społeczeństwem i ma prawo decydować o cudzym życiu albo śmierci. Czuł się lepszy od innych i chciał to udowodnić właśnie poprzez zabójstwo. Usprawiedliwiał się, że w ten sposób przysłuży się społeczeństwu. Poniósł jednak całkowitą porażkę i przekonał się, że morderstwo jest złem, niezależnie od okoliczności. Po zbrodni zaczęły go dręczyć wyrzuty sumienia. Raskolnikow przeżywał konflikt wewnętrzny. Był rozdarty, ale wciąż próbował usprawiedliwić swój czyn. Nie mógł normalnie funkcjonować, popadł w paranoję, gorączkował, jego stan psychiczny coraz bardziej się pogarszał. Początkowo starał się zataić prawdę o swoim uczynku, ale przez to jeszcze bardziej dręczyły go wyrzuty sumienia. Dopiero pod wpływem wrażliwej Soni zdecydował się przyznać się do winy. Dziewczyna pomogła mu zrozumieć, że tylko poddanie się karze przyniesie mu ukojenie. Raskolnikow został skazany na osiem lat ciężkich robót na Syberii. Dopiero tam uświadomił sobie, że żadna ideologia nie usprawiedliwia zabójstwa. Taka zmiana w myśleniu ukazuje moralne odrodzenie bohatera.

KONTEKST

drugi tekst lub zjawisko,
zestawione z lekturą

Mit o Syzyfie również przedstawia motyw winy i kary. Syzyf (król Koryntu) jako przyjaciel bogów często brał udział w ucztach na Olimpie. Zasłyszane tam plotki przynosił na ziemię, ale bogowie początkowo nie zwracali na to uwagi. Wreszcie jednak ściągnął na siebie gniew Zeusa, wyjawiając jego ważny sekret. Syzyf nawet wtedy próbował przechytrzyć bogów, żeby uniknąć konsekwencji. Dwukrotnie oszukał bożka śmierci, Tanatosa, i uniknął kary. Ale w końcu dosięgła go sprawiedliwość. Syzyf musiał wtoczyć ogromny głaz na szczyt góry, ale za każdym razem kamień wyślizgiwał mu się z rąk. Praca zaczynała się od nowa i nie miała końca. Ponieważ bohater przez całe życie unikał kary, bogowie zgotowali mu los gorszy od śmierci.

WNIOSEK

spięcie obu części i
odpowiedź na pytanie

Podsumowując, oba przykłady pokazują, że nie ma winy bez kary. Bohaterowie na każdym kroku mierzyli się z konsekwencjami swoich czynów. Karą Raskolnikowa było przede wszystkim cierpienie psychiczne. Bohater miał wyrzuty sumienia, które zrujnowały jego zdrowie i sprawiły, że zamknął się w sobie. Kara Syzyfa miała wymiar symboliczny. Bohater nie miał żadnych szans na ucieczkę czy ułaskawienie. Właśnie to poczucie bezsilności było jego prawdziwą karą. Omawiane utwory pokazują, że każdy, kto przekroczy granice moralne,



musi się liczyć z konsekwencjami. Kara może mieć zarówno wymiar fizyczny, jak i psychiczny. Często to właśnie cierpienie duszy sprawia człowiekowi największy ból.